

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 226 (237)

Olsztyn, wtorek 1 października 1946 r.

Rok II

NIEMCY PRZED SĄDEM

Dziś wyrok na przestępców wojennych

Wczoraj zapadł wyrok na przestępcze organizacje niemieckie

NORYMBERGA, 1.10 (PAP). — Władze amerykańskie przedsięwzięły specjalne środki ostrożności w celu zabezpieczenia porządku i spokoju w dniu ogłoszenia wyroku.

Wszystkie drogi wiodące do Norymbergi zostały zablokowane. Samochody wjeżdżające do Norymbergi są ściśle rewidowane, a pasażerowie są legitymowani. W samym mieście skoncentrowano większą ilość czołgów i samochodów pancernych. Na wszystkich szosach, placach i na centralnych ulicach krążą patrole policyjne w pełnym uzbrojeniu.

Straż więzienna w rozmowach z dziennikarzami podaje, że zbrodniarze znajdują się w stanie podniecenia. Rudolf Hess studiując książki astrologiczne i uśmiał się z gwiazd odczytać swą przyszłość. Studia te prowadzi Hess już od kilku dni i nocy.

B. minister spraw zagranicznych Hitlera, von Neurath, oświadczył, że jeżeli

nawet wyjdzie z życiem z procesu norymberskiego, to grozi mu dalszy proces w Pradze czeskiej.

Generałowie niemieccy, którzy zasiadają na ławie oskarżonych, w sposób szlachetny usiłują podtrzymać swą butę i zamierzają zwrócić się do sojuszniczej Rady Kontroli z prośbą, aby — w wypadku skazania ich na śmierć — oddano nad ich grobami salwę honorową.

Funk — jak informują — znajduje się w stanie depresji i uważa, że śmierć będzie dla niego lepsza niż życie pełne hańby.

Streicher, bez przerwy żując gumę, nie zmienił do ostatniej chwili swego cynicznego stosunku do otoczenia. Skarży się on na straż więzienną, że mać ona jego spokój nocny i ma nadzieję, że śmierć uwolni go od tych mąk.

Hans Frank z cynicznym uśmiechem na ustach w dalszym ciągu zatapia się w studiach biblij i udaje pobożnego katolika.

W godzinach przedpołudniowych dnia 30 września zebrały się niedaleko gmachu Pałacu Sprawiedliwości w Norymberdze tłumy Niemców. Dziennikarze, którzy udawali się do gmachu sądu, nawiazali z Niemcami rozmowy, sądząc, że zebrał się oni tutaj, aby dowiedzieć się, jaki wyrok zapadł na oskarżonych względnie, jak oskarżenia zachowywali się w ostatniej chwili.

— Mamy ważniejsze sprawy do załatwienia — odpowiedzieli Niemcy — o trzymujemy dzisiaj przydziały śledzi i w tym celu zebrał się tutaj.

Mimo specjalnych starań władz okupacyjnych, które nakazały dziennikom niemieckim publikowanie wszystkich wiadomości o procesie norymberskim, społeczeństwo niemieckie nie wykazuje w dalszym ciągu zainteresowania dla przebiegu procesu nawet w ostatniej jego fazie.

CZTERYSTA CZWARTE POSIEDZENIE TRYBUNAŁU

NORYMBERGA, 1.10 (PAP). — Z czterominutowym opóźnieniem rozpoczęło się 404-te posiedzenie Międzynarodowego Trybunału Wojennego w Norymberdze.

Pierwsi weszli na salę sądową b. admirałowie Doenitz i Raeder. Za nimi ukazał się Baldur von Schirach. Następnie zajęli swe miejsca Streicher, Funk i Schacht. Później wprowadzono Rosenberga, Fricka, Speera, Neuratha i Fritschego. Jako ostatni byli Goering, Hess i Ribbentrop.

Na sali obecnych było 215 dziennikarzy ze wszystkich stron świata. Sędziowie wraz z zastępcami zajęli miejsca, po czym

zabrał głos przewodniczący Trybunału Lord Justice Lawrence, który odczytał uzasadnienie wyroku w sprawie oskarżonych przestępców. Wyrok na oskarżonych indywidualnych zostanie ogłoszony w dniu dzisiejszym.

WYROK NA NIEMIECKIE ORGANIZACJE PRZESTĘPCZE

NORYMBERGA, 1.10 (PAP). — Jak wynika z pierwszych depech, które nadeszły z Norymbergi, przewodniczący sądu Lawrence podał do wiadomości, że Międzynarodowy Trybunał Wojenny uznał następujące organizacje niemieckie za zbrodnicze:

- 1) Kierownictwo NSDAP (partii narodowo - socjalistycznej)
- 2) SS (Schutzstaffeln),
- 3) SD (Sicherheitsdienst),
- 4) Gestapo (Geheime Staatspolizei).

Trybunał doszedł do przekonania, że nie może uwzględnić argumentów oskarżycieli wobec SA (Sturmabteilungen), niemieckiego sztabu generalnego i rządu niemieckiego.

Lord Lawrence podkreślił jednak, że poszczególni członkowie tych organizacji mogą być postawieni przed sąd za popełnione przez nich zbrodnie.

Oblicza się, że około miliona Niemców należało do SS, a 600 tys. do kierownictwa NSDAP. Gestapo liczyło około 40 tys. ludzi. Do niemieckiego sztabu generalnego i naczelnego dowództwa (Oberkommando der Wehrmacht), które nie zostały uznane za organizacje zbrodnicze, prokurator Trybunału Międzynarodowego zalicza około 140 generałów i wyższych oficerów niemieckich.

Członkowie organizacji zbrodniczych poniosą odpowiedzialność karną za samą przynależność do tych organizacji, niezależnie od odpowiedzialności za przestępstwa indywidualne. Nie będą sążeni ci Niemcy, którzy opuścili te organizacje przed 1 września 1939 r.

Nie ponoszą również odpowiedzialności ci członkowie organizacji, którzy udowodnią, że nie znali celów tych organizacji i nie wiedzieli o ich zbrodniczej działalności.

DZISIEJSZE POSIEDZENIE

NORYMBERGA, 1.10 (PAP). — Wczorajsze posiedzenie Trybunału Międzynarodowego zakończyło się o godz. 13.30 popołudniu. Dziś we wtorek posiedzenie rozpoczęło się o godz. 9 rano odczytywaniem uzasadnienia wyroku przeciwko głównym niemieckim przestępcom wojennym.

Odczytywanie uzasadnienia potrwa prawdopodobnie do godz. 13-tej. Następnie

po przerwie przewodniczący Trybunału Lawrence odczyta sentencję wyroku przeciwko oskarżonym. Oskarżeni wysłuchają wyroku stojąc.

Wyrok będzie tłumaczony na język niemiecki przez kapitana Hugh Franka, który jest kierownikiem biura tłumaczeń przy Trybunale Międzynarodowym.

DZIENNIKARZE OBECNI PRZY WYKONYWANIU WYROKÓW
NORYMBERGA, 1.10 (PAP). — Podano oficjalnie do wiadomości, że sojusznicza rada kontrolna w Berlinie wyraziła zgodę na obecność podczas wykonywania wyroku przeciwko głównym niemieckim przestępcom wojennym, 8 dziennikarzy — 2 przedstawiciele prasy amerykańskiej, 2 prasy angielskiej, 2 prasy radzieckiej i 2 prasy francuskiej.

Nie zapadło jeszcze postanowienie, gdzie będzie wykonany wyrok. Najprawdopodobniej niemieccy przestępcy wojenni będą straceni w Norymberdze.

WRAŻENIE W ANGLII PO POZWANIU ANDERSA OBYWATELSTWA

LONDYN, 1.10 (PAP). — Wiadomość o pozowaniu obywatelstwa polskiego Andersa i części oficerów wywarła duże wrażenie wśród żołnierzy polskich w Anglii.

Wielu żołnierzy, którzy zdecydowali się na wstąpienie do korpusu przysposobienia, w ostatniej chwili zmieniło decyzję.

I tak niewielka frekwencja zapisujących się maleje jeszcze bardziej, nie licząc oczywiście tych, którzy zapisują się do korpusu „demonstracyjnie i dla przykładu”.

OSTATECZNE WYNIKI WYBORÓW W AUSTRALII

LONDYN, 1.10 (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Melbourne: Ostateczne wyniki wyborów w Australii wskazują, że partia pracy straciła 5 miejsc w Izbie Reprezentantów. Mimo to będzie ona rozporządzała większością bezwzględna w parlamencie.

Przypuszczalny stan partii w izbie niższej będzie następujący: Partia Pracy — 45 lub 46 miejsc, partia liberalna — 16 lub 17 miejsc, partia krajowa — 10, opozycja partii pracy — 1 miejsce, niezależna partia pracy — 1 miejsce.

GENERAL SMUTS WITA OŚWIADCZENIE STALINA

PARYŻ, 1.10. PAP. Premier południowo-afrykański, generał Smuts złożył oświadczenie, w którym — jak komunikuje agencja Reutersa — powitał z radością ostatnie zapewnienia marszałka Stalina, że nie czeka świata nowa wojna.

Zdaniem Smuts'a, porozumienie między wielkimi mocarstwami w sprawie ogólnej polityki jest niecierpiącym zwłoki.

Premier afrykański zwrócił się z apelem do mocarstw, aby zrewidowały swoje stanowisko, tak, ażeby zdołano w jak najkrótszym czasie usunąć ostatecznie obawy, wywołane zarysowującą się obecnie różnicą zdań między nimi.

WALKI W POŁUDNIOWYM IRANIE

LONDYN, 1.10 (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Teheranu, że część miasta Buszine znajduje się w rękach powstańców. Irańskie siły lotnicze otrzymały rozkaz zbombardowania dzielnicy zajętej przez powstańców.

W Kazerum zostali buntownicy odparci przez wojska rządowe. Równocześnie toczą się rokowania między powstańcami a rządem.

O opiekę nad żołnierskimi grobami

Za miesiąc obchodzić będziemy Święto Umarłych. W związku z tym miesiącem październik, zgodnie z tradycją, musimy poświęcić szczególnej trosce o groby naszych zmarłych.

Na terenie woj. olsztyńskiego po polach i lasach, po wsiach i w miastach rozrzucone są liczne, bardzo liczne groby poległych żołnierzy radzieckich i polskich — którzy życiem swoim okupili wyzwolenie tej ziemi.

W cichych, samotnych mogiłach śpią snem wiecznym bohaterowie — zdala od swoich bliskich, zdala od swych rodzin i od swoich przyjaciół. Czy naprawdę zdala?

A my — społeczeństwo polskie ziemi warmińsko - mazurskiej czyż nie jesteśmy bliżej wdzięcznym sercem tych bohaterów? Czyż nie możemy i nie powinniśmy zastąpić im rodzin? Czyż nie na nas właśnie spoczywa obowiązek utrzymania grobów żołnierskich w porządku, przystrajania ich w dniu Święta Zmarłych?

Niestety — musimy sobie to powiedzieć ze wstydem, że zaniedbaliśmy ten nasz święty obowiązek, że wiele, bardzo wiele grobów żołnierskich jest nie tylko osamotnionych, ale wprost zapomnianych.

Wojsko Polskie wykazuje szczerą troskę o mogiły poległych kolegów polskich i radzieckich. Ale wojsko nie może podołać temu obowiązkowi.

Z pomocą i szczerą troską o pamięć poległych bohaterów musi pośpieszyć całe społeczeństwo, a w pierwszym rzędzie — jak sądzimy — Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Niechże na nasz apel odezwą się wszystkie organizacje społeczne, polityczne i młodzieżowe.

Należy powołać do życia komitety społeczne opieki nad grobami poległych żołnierzy polskich i radzieckich, które skoordynowałyby akcję poszczególnych organizacji.

W ciągu października akcja musi być przeprowadzona i zakończona.

Rzucamy hasło: w dniu Święta Umarłych ani jeden grób żołnierski nie może pozostać bez opieki!

WI. M.

Po katastrofie kolejowej na stacji Łódź-Kaliska

WARSZAWA, 1.10 (PAP). — Ministerstwo Komunikacji donosi: W związku z katastrofą kolejową na stacji Łódź-Kaliska wstępne dochodzenia, przeprowadzone przez miejscowe władze kolejowe, specjalną komisję z Min. Komunikacji i władze prokuratorskie ustaliły następujący stan faktyczny:

Dnia 28 września rb. o godz. 5.40 rano na zatrzymany niezgodnie z przepisami ruchu przez dyżurnego stacji Łódź-Kaliska przed semaforem pociąg osobowy nr 524 najechał pociąg pospieszny nr 502 z Wrocławia.

Wskutek najechania w pociągu osobowym nr 524 uległy zderzeniu brankard i dwa wagony osobowe. 14 pasażerów poniosło śmierć na miejscu, 42 ciężko rannych przewieziono do szpitali łódzkich. Pasażerowie lżej ranni udali się po opa-

trunku do swych domów, lub w dalszą podróż.

Spośród ciężko rannych w ciągu soboty i niedzieli zmarło dalszych 7 ofiar. W pociągu pospiesznym wskutek zderzenia wykołeli się parowóz, a maszynista i palacz doznali lekkich obrażeń.

Władze kolejowe w bardzo szybkim tempie uruchomiły aparat ratunkowy oraz przystąpiły do oczyszczania toru celem wznowienia ruchu. W 10 godzin po wypadku ślady po katastrofie zostały usunięte i ruch został wznowiony.

Dochodzenie celem ustalenia winnych katastrofy jest w toku. Prócz dyżurnego ruchu zostaną pociągnięte do odpowiedzialności jeszcze inne osoby z personelu kolejowego, których вина za katastrofę zostanie ustalona.



UROCZYSTOŚCI DOŻYNKOWE zgromadziły tysiące mieszkańców naszego województwa

ODZNACZENIA W SŁUŻBIE BEZPIECZEŃSTWA

W Woj. Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego odbyła się uroczystość dekoracji odznaczeniami zasłużonych oficerów, podoficerów i pracowników.

Uroczystość zgromadziła funkcjonariuszy służby Bezpieczeństwa oraz licznie przybyłych gości na czele z wojewodą olsztyńskim dr. Z. Roblem.

Szczegółowe sprawozdanie z tej podniosłej uroczystości zamieścimy w numerze jutrzejszym.

NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

Pracownicy Z. E. O. M. na zebraniu w dniu 28 września uchwaliłi jednogłośnie oddać jednorazowo z poborów wrześniowych 1 procent na odbudowę Warszawy.

MAZURZY XX WIEKU

Polski Związek Zachodni organizuje dzisiaj, o godz. 18, w sali gimnazjum przy ul. Mickiewicza 6, odczyt pt. „Mazurzy XX wieku”, który wygłosi prof. K. Górski.

Ze względu na to, że referat dotyczy ziemi, którą zamieszkujemy, pożądanym jest, by społeczeństwo wzięło jak najliczniejszy udział. Wstęp bezpłatny. (gred.)

Z TEATRU IM. ST. JARACZA

Wobec zainteresowania publiczności komedia M. Bałuckiego „Dom otwarty”, oraz gra zespołu woj. Teatru w Elku pod dyr. M. Dowmuntą, sztuka zostanie odegrana po raz ostatni w dniu dzisiejszym.

Na otwarcie sezonu teatralnego, w dn. 3 października ujrzymy na scenie Teatru Miejskiego sztukę A. Strindberga pt. „Ojciec” z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej.

W dalszych rolach wystąpią: J. Kossowska, M. Wiland, D. Urbanowicz, St. Wolicki, F. Kuligowski, W. Zadroziński i K. Górski.

Bilety już są do nabycia w kasie Teatru w godz. od 11-ej do 13-ej i od 15-ej.

Dziś wieczorem

TEATR IM. ST. JARACZA

o godz. 19.30 „Dom otwarty”.

KINO „POLONIA”

Film prod. rad. „Dwaj żołnierze”. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20.

KINO „MAZUR”

„Śluby kawalerskie”.

Początek seansów: 16, 18 i 20.

Kino „POLONIA” TUR w Olsztynie

DZIŚ! PREMIERA

NOWY FILM RADZIECKI

DWAJ ŻOŁNIERZE

Wzruszająca epopeja przyjaźni i bohaterstwa w mistrzowskiej realizacji L. ŁUKOWA

W rolach głównych:

Wiera Szerszniova,
M. Bernes,
Andrejew

1995

początek seansów o godz. 16, 18, 20.

Dr med.

LEON BUTKIEWICZ z Wilna

specjalista chorób uszu, nosa i gardła.
Ordynuje obecnie w Toruniu, ul.
Łazienna 30.

Godziny przyjęć od 12 — 16-te.

Przy dużym napływie wiernych, których nie mógł zmieścić w swoich murach kościół garnizonowy, rozpoczęły się w niedzielę wojewódzkie uroczystości dożynkowe w Olsztynie nabożeństwem, celowanym przez kapelana wojskowego ks. majora R. Szemraja.

W KOŚCIELE GARNIZONOWYM

Po odprawieniu nabożeństwa ks. kapelan wygłosił podniosłe kazanie, zawierające szereg głębokich patriotycznych akcentów:

— Obchodząc tradycyjne święto ludowe dożynek, musimy pamiętać o naszych obowiązkach wobec tej ziemi odzyskanej, która nas żywi, zamiechać swarów partyjnych i zgodnym wysiłkiem podźwignąć ją z gruzów.

Jedność narodowa jest również jednym z nieodzownych warunków obrony naszej granic zachodnich Rzeczypospolitej przed zachłannością wroga i zakusami z czyjejkolwiek strony.

Po wysłuchaniu kazania tłum wiernych, składający się z tysięcy mieszkańców naszego miasta i licznych, przybyłych tu na dożynki wojewódzkie delegacji z powiatów, — chłopów w barwnych strojach ludowych, reprezentujących ludność polską zarówno autochtoniczną, jak i napływową, — wyłegł na plac, by w pobliżu gmachu Polskiego Radia uszykować się w pochód.

OŚWIADCZENIE W-MIN. NOWIŃSKIEGO

W trakcie formowania się pochodu do Olsztyna przybył samochodem z Warszawy, aby wziąć udział w obchodzie z ramienia władz centralnych, wiceminister Aprow. i Handlu ob. dr. Cz. Nowiński.

W trakcie krótkiej rozmowy z naszym sprawozdawcą w gmachu województwa, przerwanej przybyciem wojewody ob. dr. Z. Robla i gen. Kontryma, ob. wiceminister oświadczył, że przybył tu na zamówienie miejscowego zarządu Zw. Samopomocy Chłopskiej celem wzięcia udziału w uroczystościach dożynek.

— Przyjechałem tu po to — dodał ob. minister — aby dać wyraz wadze, jaką Rząd przywiązuje do zagadnienia osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych, wysuwając je na czoło najpilniejszych zadań Państwa w dobie obecnej.

Przybyłem tu po to, aby podnieść i usypuklić znaczenie chłopskiego ruchu spółdzielczego w nowej formie, której najistotniejszą treścią jest uspołecznienie chłopca, poprawa jego bytu materialnego, oraz skorygowanie niesprawiedliwego podziału dochodu społecznego, który za czasów przedwojennych kształtował się na jego niekorzyść.

— Wraz z mną przybyła tu z ramienia Głównego Zarządu Samop. Chłop. ob. I. Groszowa.

PRZED RATUSZEM

Kiedy pochód po przebyciu wyznaczonej trasy zbliżał się do ratusza, ob. wojewoda, jako wódz dożynekowy, w towarzystwie wiceministra dr. Cz. Nowińskiego, gen. Kontryma, prezesa W. R. N. ob. L. Dury, przedstawiciela Gł. Zarządu Zw. Sam. Chł. ob. Tarasiuka, prezesa miejscowego Zarządu Zw. Sam. Chł. Eurskiego, wiceprezesa ob. Sokołowskiego i szeregu innych wyższych przedstawicieli władz i organizacji miejscowych, — wyszedł na Plac Wolności, gdzie całe grono wymienionych osób, otoczone zwartym tłumem mieszkańców miasta, stanęło pod rozłożystym wiązem.

Około godz. 12-ej w wylocie ul. Stalina ukazały się pierwsze grupy orszaku, a wśród nich liczne poczty delegacji miejscowych i przybyłych z powiatów.

PLON NIESIEMY, PLON...
Do wódcy wojewódzkiego zbliżył się starosta dożynekowy, ob. T. Obiedziński, w stroju ludowym i złożył mu meldunek o nadejściu pochodu starodawnym mazurskim wierszem:

Oto żniwnym ziankiem
Idziem razem żerjcy,
Com tu wyszli rankiem
Panny i młodzieńcy,
Plon niesiemy, plon...

Otworząjże, panie, seroko twe wrota,
Bo do ciebie, idzie wszystka z pól robota
Plon niesiemy, plon...

Po wypowiedzeniu tych zwrotek starosta dożynekowy pożegnał ob. wojewodę, mówiąc, że uczestnicy pochodu ruszają w pole ziemię orać, by dobrze rozdzielić.

Przyjmując z rąk żniwiarzy wieniec wojewódzki, ob. wojewoda przekazuje go obecnemu przy tym wicemin. dr. Cz. Nowińskiemu, jako przedstawicielowi Rządu, polecając mu jednocześnie interesy ludności tego kraju.

PRZEMÓWIENIE W-MINISTRA

Odpowiadając ob. wojewodzie, w-min. ob. dr. Cz. Nowiński wygłasza krótkie przemówienie, w którym stwierdza, że

dzień dzisiejszy, łącząc w sobie dwa obchody dożynekowy i spółdzielczy, jest szczególnie uroczysty, zwłaszcza z uwagi na to, że jeden z nich organizuje Samop. Chłopska, będąca wyrazem współczesnej, demokratycznej Polski. Właśnie dzisiaj ssa Polska popiera robotników i chłopów, a nie obszarników i fabrykantów, jak to było przed tym.

— Tylko na tej drodze — ciągnie dalej mówca — będziemy mogli pokonać piętrzące się przed nami trudności. Do tychczasowe osiągnięcia Rządu w zakresie odbudowy przemysłu, rolnictwa, komunikacji i uzdrowienia walutv są oczywiście. Stanowią one rękojmię wykonania trzyletniego planu, który ma na celu scharmonizowanie interesów wsi i miasta tak, aby wieś była należycie zaopatrzona w towary, a miasta otrzymały wystarczające wyżywienie.

Rząd obecny z całym siłą popiera chłopca i w tym celu utrzymuje na możliwie najwyższym poziomie ceny na produkty wsi, starając się jednocześnie o utrzymanie na niskim poziomie cen artykułów przemysłowych. Jego dążeniem jest, aby inteligent pracujący, chłop i robotnik mogli żyć dobrze, żyć dostatnio w ramach nowego ustroju.

Mówca apeluje do ludności rolnej województwa, aby tworzyła Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej, które stanowią konieczny warunek rozwoju gospodarczego wsi.

SKŁADANIE WIENCÓW DOŻYNKOWYCH

Pochód, który w trakcie przemówień ob. ob. wojewody i w-ministra zatrzymał się przed ratuszem, ruszył z miejsc. Od orszaku co pewien czas odłączają się grupy z wieńcami dożynekowymi i stają na chodniku obok Włodarza wojewódzkiego, tworząc szpaler.

Tłum ludzi na placu Wolności zgęszcza się. Ustawiony na ul. 1 Maja samochód z głośnikami „Pol. Radia” nadaje znane pieśni polskie — ludowe i żołnierskie. Ale milknie głośnik, gdy w wylocie Al. Stalina ukazują się szare mundury wojskowej orkiestry, a za nią marszerujące w takt marsza kompanie piechoty.

Za wojskiem, zamykając pochód, przedefilował oddział straży ogniowej wiejskiej.

PRZEMÓWIENIE OB. SOKOŁOWSKIEGO

Po zakończeniu defilady do kilkudziesięcnej zbiorowiska ludzi na placu Wolności przemówił ob. Sokołowski, witając wszystkich uczestników uroczystości imieniem Zw. Samop. Chłopskiej.

— Ziemia warmińska - mazurska — oświadcza mówca — składa egzamin swojej umiejętności pracy. Mimo niezwykle ciężkich warunków, jakie zastałmy na tej ziemi, zniszczonej przez wojnę, po niespełna dwu latach udało się nam osiągnąć na drodze zagospodarowania tego kraju znaczne postępy.

Ziemia ta była widownią największych w naszych dziejach zmagañ o jej polskość zakończonych naszym zwycięstwem. Tu odbył się pamiętny bój pod Grunwaldem. Dziś utrwalamy tu nasz byt, współuczestniczymy w budowie Polski ludowej i demokratycznej aż po granicę Odry i Nysy, których nie oddamy, gdyż za nami stoi cały naród polski i wielki sprzymierzeniec — potężny Związek Radziecki!

PRZEMÓWIENIE OB. TARASIUKA

Imieniem Głównego Zarządu Zw. Samopomocy Chłopskiej przemawiał ob. Tarasiuk, delegowany na uroczystości w Olsztynie.

Witając zgromadzoną na placu ludność miasta i wsi naszego województwa imieniem 650.000 członków Zw. Sam. Chłopskiej, mówca na wstępie swego przemó-

wienia zwraca się do autochtonów, którzy przez szereg wieków trwali na tej ziemi, nie tracąc świadomości narodowej, jakkolwiek wielki był ucisk ze strony wroga. Symbolem tego ucisku jest diabeł germański, legendarny duch Smętek.

— Dziś już, kiedy ten kraj wrócił do Polski, możemy niszczyć i zacierać ślad germanizmu, jakie pozostawił po sobie wrogi duch w umysłowości polskiej, zacierając ślady dawnej granicy państwowej, która niedawno jeszcze oddzielała kraj od Rzeczypospolitej.

Na pustkowiach pozostawione przez gwałtownych stąd kolonistów niemieckich, gwałtownych z różnych stron osadników, by objąć to dziedzictwo historii, ugruntować na tej ziemi twórczą pracę. Z chwilą, gdy to nastąpi, złowrogie duch Smętek nie znajdzie tu dla siebie oparcia na terenie międzynarodowym — chętnych uszu do słuchania jego podszeptów.

— Naszą siłą w naszej jedności narodowej i solidarności plemiennej wszystkich Słowian, od których spodziewamy się pomocy.

Istniejące rozbieżności między polską ludnością autochtoniczną a osadnikami z innych dzielnic posłużą Smętkowi za pożywkę. Jeśli chodzi o normalizację stosunków narodowościowych na tej ziemi, to żadna siła nie może bardziej przyczynić się do zgody, niż koła Samopomocy Chłopskiej.

Kończąc swe przemówienie, ob. Tarasiuk wznosi okrzyk na cześć wielkiej i potężnej Polski, Prezydenta KRN ob. Bieruta, Rządu i Wojska.

PRZEMÓWIENIE PREZESA L. DURY

Następny z kolei mówca ob. L. Dura wita ludność imieniem WRN i Str. Ludowego.

— Przybywając na te ziemie — rozpoczyna swe przemówienie ob. prezes — zastaliśmy tu step, porosły chwastem, kraj spustoszony i ogołocony — bez narzędzi do pracy i ziarna na zasiew. A jednak mozolną pracą chłopca i robotnika dźwigamy go z upadku. Jest to nasz wkład w budowę Polski ludowej i demokratycznej, odkąd nasz chłop wespół z robotnikiem wzięli władzę w swoje ręce.

Jedną z najistotniejszych zdobyczy tej władzy jest Samopomoc Chłopska, która tworzy potęgę gospodarczą Państwa. Mówca nawołuje chłopów do czynnego popierania tej organizacji i rzuca hasło: „Ani jedno gospodarstwo, ani jeden chłop polski nie może pozostawać poza Samopomocą Chłopską” i wznosi okrzyk na jej cześć.

PRZEMÓWIENIE WOJEWODY

Ostatni przemawia wojewoda ob. dr. Z. Robel.

— Jak Polska długa i szeroka — mówi Włodarz wojewódzki — odbywają się wszędzie uroczyste obchody dożynek. Uroczystości te są szczególnie bliskie sercu ludu polskiego. Naród germański nie zna podobnych obchodów. W jego charakterze jest uroczystość rabunku i mordu, krwi i żelaza. Ow duch germański dewastuje nie tylko ziemie ale i dusze.

Obecnie wieś polska przechodzi zmiany, głęboko sięgające w dotychczasową jej strukturę. Polska przez odzyskanie Ziemi Zachodnich wkrocza na nowe tory dziejowe, a z piętrzących się na jej drodze trudności wychodzi obronną ręką. Mówca prosi uczestników obchodu, przybyłych tu z miast i powiatów, aby, wróciwszy do swych domów, przekazali jego pozdrowienia dla nieobecnych mieszkańców województwa i wznosi okrzyk:

— Chłop polski na ziemi warmińska - mazurskiej niech żyje!

Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Roty”. (E)

Pochód dożynekowy

W ramach wojewódzkich uroczystości dożynekowych przedciągnął około godz. 12 pochód dożynekowy ulicami Olsztyna.

Orszak dożynekowy uformował się po nabożeństwie w kościele garnizonowym przed gmachem „Polskiego Radia”. Stąd wyruszył ul. Grunwaldzką, 3 Maja, przez Plac Wolności na ul. 1 Maja i Parzantów do ul. Stalina i z powrotem na Plac Wolności.

Pochód otwierał zarząd powiatowy Zw. Sam. Chł. z Olsztyna, następnie z Morska i innych powiatów. Niesiono transparenty z hasłami, związanymi z produkcją rolniczą i pracą chłopca. Zamykała tę część pochodu dorodna amazonka na tegim koniu belgijskim. Za nią jechało trzech mężczyzn również w koniach. Środkowym jeźdźcą był starszy gospodarz, natomiast po bokach towarzyszyli mu dwaj chłopcy.

Dalej posuwało się kilka wozów drabiniastych z narzędziami rolniczymi i wieśniakami. Wozy były umotane pięknymi wieńcami i umajone zielenią. Następne wozy wiozły siano, grabie i kosy, używane do sprzątu łąk oraz młodzież wiejską. Dalsza grupa, jadąca również na umajonych wozach, symbolizowała prace żniwne w polu. Końcowy wóz był wyladowany sianem żyta i innych zbóż.

W pewnej odległości od wozów szła grupa młodzieży w strojach regionalnych, niosąc wieniec dożynekowy. Za nią kroczyli w kolejności: „Wielki”, PPR, OKZZ, Przystosowanie Rolnicze, młodzież szkół rolniczych oraz młodzież wiejska, przybyła z terenu województwa na uroczystości dożynekowe.

Pochód zamykała formacja WP oraz straż pożarna. (gred.)



ABRAMSKI ZWYCIĘŻA W BIEGU o puchar „Wiadomości Mazurskich“

Roman Boltacz, uległ młodzieży. Ruty-
nowany ten biegacz nie wypowiedział
jednak swego ostatniego słowa i długo
jeszcze będzie można na niego liczyć.
Szymkiewicz zajął czwarte miejsce w
ogólnej klasyfikacji, kończąc bieg, jako
pierwszy niestowarzyszony. Na trzykilo-
metrowej trasie suchy ter i robiący do-
bre wrażenie biegacz nie zdążył się roz-
kreść. Usłyszymy o nim jeszcze nie raz.
Tyle o czołówce, która trzymała się raz-
em w zwartej grupie przez całą, niemal

trasę, rozgrywając decydującą batalię
między sobą zaraz po skróceniu z Dwor-
cowej na łagodny spadek 1-go Maja.

W tym miejscu prowadzący przez ca-
ły czas Abramski wzmacnia tempo i od-
rywa się z lekkością od pozostałych. Za
nim podąża Palach. Abramski kończy
bieg zupełnie świeży i otrzymuje huczne
brawa, zdobywając zaszczytne pierwsze
miejsce i puchar przechodni „Wiadomo-
ści Mazurskich“.

Czas Abramskiego jest jednocześnie re-
kordem trasy, gdyż coroczny bieg ulicz-
ny „Wiadomości Mazurskich“ będzie w
przyszłości rozgrywany na tej samej tra-
sie.

Leaderem biegu był por. Wysokiński.
Całością kierował fachowo personel Woj.
Urzędu WF i PW z kpt. Gedgowdem i
ob. Skowrońskim na czele.

Po zakończeniu biegu i obliczeniu wy-
ników nastąpiło rozdanie nagród, które
w imieniu „Wiadomości Mazurskich“
wyręczał redaktor naczelny Wł. Mroczkow-
ski, w imieniu „Społem“ red. Murawa,
oraz w imieniu OKZZ ob. Rakowski.

Pierwszy bieg uliczny w Olsztynie o
puchar „Wiadomości Mazurskich“ należy
już do przeszłości. Spotkamy się znowu
za rok!

WOP ZWYCIĘŻA - SPÓŁDZIELCZOŚĆ

Niedzielnny mecz piłkarski, mię-
dzy repr. WOP, opartej na gra-
cach WKS „Granicy“, i repr. Spół-
dzielców („Społem“) zakończył się
zasłużonym, choć za wysokim zwy-
cięstwem wojskowych 5:1 (1:1).

Strzelcem pięciu bramek był —
znajdujący się w doskonałej for-
mie — Jędrzejewski (Gr.). Dla po-
konanych bramkę zdobył Drzala.
Szczegóły spotkania jutro.

Rozmawiamy ze zwycięzcą

Ob. Zdzisław Abramski, zdobywca pu-
charu przechodniego „Wiadomości Ma-
zurskich, jest przystojnym, świetnie zbu-
dowanym, 18-letnim młodzieńcem.

W chwili, gdy podchodzi, aby uzyskać
od niego kilka słów dla Czytelników, —
otacza go gromada gratulujących kole-
gów.

— Jak dawno rozpoczął pan czynny
udział w życiu sportowym?

— Od 3-ich miesięcy. Do tego czasu
przeprowadzałem zaprawę i treningi
pod okiem mego brata, Białowasa, któ-
remu w znacznym stopniu zawdzięczam
swe osiągnięcia.

— Czy już pan startował w biegach
ulicznych?

— Nie. To był pierwszy.

— Jakie dystanse są pańską specja-
lnością?

— Biegi długie. 1.500, 3.000, 5.000.

— Czy pan się uczy?

— Tak. Jestem uczniem kl. I Liceum
Kommunikacyjnego w Olsztynie, a barwy

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Urząd Wojewódzki Olsztyński, Wydział
Odbudowy, ogłasza przetarg nieogranic-
zony na wykonanie następujących robót
w Olsztynie:

1. Remont instalacji centr. ogrzew. pa-
row. nisk. ciśnienia w budynkach i gara-
żach Szkoły Główn. Kom. M. O. przy Al.
Wojska Polskiego, w terminie do dnia
27 grudnia br.

2. Remont urzędzenia centr. ogrzew.
wodnego w budynku Wojew. Kom. M. O.
przy ul. Partyzantów 23 i 24, w terminie
do dn. 14 grudnia br.

3. Remont instalacji centr. ogrzew. w
budynku Okr. Komisji Zw. Zawod. przy
ul. Kopernika 47, w terminie do dnia 26
października br.

4. Wykonanie instalacji centr. ogrzew.
parow. w garażach i warsztatach samo-
chodowych Woj. U. B. przy ul. Stalina 1,
w terminie do dn. 16 listopada br.

5. Remont w gmachu Liceum Komunika-
cyjnego przy Al. Wojska Polskiego, w
terminie do dn. 22 listopada br.

6. Roboty remontowe dekarskie budyn-
ku Państwowych Warsztatów Mechanicz-
nych przy ul. Tęczyńskiego 5/6, w termi-
nie do dn. 17 grudnia br.

Oferty, osobno na każdą z wyżej wy-
mienionych robót, należy składać do dnia
11 października br., do godz. 8-ej, w kan-
celarii Wojewódzkiego Wydziału Odbudo-
wy, pok. 54.

Bliższych informacji udziela Wojewódz-
ki Wydział Odbudowy, gdzie też mogą o-
ferenci zapoznać się z planami i projek-
tem umowy oraz otrzymać za zwrotem
kosztów warunki przetargowe, ogólne wa-
runki budowy i ślepe kosztorysy.

Za Wojewodę
— Inż. St. Porczyński
Naczelnik Wydz. Odbudowy 1898-3

KS „Społem“ przyjąłem w początkach
bieżącego roku.

— Jakie są zamierzenia pana na naj-
bliższą przyszłość?

— Jestem całkowicie zaangażowany
zbliżającymi się mistrzostwami lekkoatle-
tycznymi okręgu. Trenuję nieustannie...

Niestety, gwar młodzienczych głosów
zagłusza dalsze słowa ob. Abramskiego,
który, jak i ja, zmuszony jest zrezygno-
wać z dalszej rozmowy.

Rozdźwięła nas rosnący z każdą chwilą
 tłum, który uprowadza zwycięzcę biegu.
(gem.)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

(Ponowne ogłoszenie przetargu ze względu
na poprzednie usterki).

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
w Olsztynie ogłasza przetarg nieogranic-
zony na wykonanie rozładunku węgla z
wagonów i nawęglanie parowozów w 2-ch
składach opałowych na st. Olsztyn, poczy-
nając od dnia 1 listopada 1946 r., na wa-
runkach następujących:

Wagony z węglem muszą być rozłado-
wane w ciągu sześciu godzin od chwili
podstawienia ich pod skład opałowy, nie
wyłączając świat.

Węgiel musi być ułożony w regularne
stopy wg. sortymentów.

Nawęglanie na parowozów jednego pół-
tonowego wózka węgla nie może trwać
dłużej, jak trzy minuty. Nawęglanie trwa
całą dobę przy czynnych, w miarę potrze-
by, trzech dźwigach.

Oferent poda ceny za wyładunek jednej
tony węgla z wagonu do stosu i za nawę-
glanie jednej tony węgla ze stosu lub wa-
gonu na parowoz.

Oferty w zalakowanych kopertach z na-
pismem „Przetarg na wyładunek węgla z
wagonu i nawęglanie parowozów“ należy
składać do skrzynki, znajdującej się w
hallu Dyrekcji na parterze do godz. 9.30
dnia przetargu.

Do ofert należy dołączyć kwit Kasy Dy-
rekcji Kolejowej na opłacone wadium
przetargowe w kwocie 5.000 zł.

Oferent, który utrzyma się na przetar-
gu i z którym zawarta będzie umowa, o-
bowiązany będzie do wpłacenia do kasy
dyrekcyjnej w terminie wskazanym do-
datkowo kwotę 55.000 zł. tytułem kaucji,
służącej do zabezpieczenia wykonanych
robót.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu
10.X.1946 r., o godz. 12-ej, w Wydziale
Zasobów Dyrekcji Kolejowej.

Bliższych informacji, dotyczących prze-
targu, udzieli Wydział Zasobów Dyrekcji
Kolejowej w Olsztynie.

Oferent związany jest z ofertą przez
dwa tygodnie od dnia otwarcia oferty.

Naczelnik Służby Zasobów
D.O.K.P. Olsztyn
— J. Nowakowski

Ubezpieczalnia Społeczna w Olsztynie

KOMUNIKAT

Ubezpieczalnia Społeczna w Olsztynie
zawiadamia, że z dniem 1 października br.
w związku z zaangażowaniem dr. F. Pio-
trowskiego, lekarza specjalisty chirurga —
ustala się następujący porządek korzy-
stania z pomocy lekarskiej w zakresie
chirurgii:

Ubezpieczeni, zamieszkali w części mia-
sta, położonej na północ od toru kolejowe-
go, a więc Kolonia nad jeziorem Długim,
okolice Al. Wojska Polskiego, ul. Jagiel-
ońskiej itd., winni zgłaszać się do leka-
rza-chirurga dr. Floriana Piotrowskiego,
ul. P.P.R.-u Nr. 54, w godz. od 14 do 16-ej.

Ubezpieczeni, zamieszkali na południe
od toru kolejowego, tj. śródmieście, okoli-
ce Al. Niepodległości itd. — winni zgła-
szać się do lekarza-chirurga dr. Jana Ja-
nowicza, plac Kopernika Nr 3, w godz.
od 16 do 18-ej.

Ubezpieczalnia Społeczna
w Olsztynie

2007-3

OGŁOSZENIA DROBNE

LEKCJE francuskiego, rosyjskiego, nie-
mieckiego. Kossaka 3. 2004

HURTOWNIA Galanteryjna, Feliks Aszyk,
Łódź, Nowomiejska 5. Poleca wszelką
drobną galanterię, bieliznę, biżuterię
sztuczną, kosmetykę. Ceny niskie. Prowin-
cja za zaliczeniem. 1992

POTRZEBNY czeladnik krawiecki. Olsz-
tyn, ul. Jerzego Lanca (d. Okrzei) 2 m. 6.
1999

ZAMIENIĘ z kolejarzem mieszkanie 1 po-
kój z kuchnią w bloku kolejowym, ul. Że-
romskiego 14-1, na 1-2 pokoje z kuchnią
na piętrze. Ewent. zwróć koszty remontu.
1906

POSZUKUJĘ więźnia politycznego, rodem
z Bydgoszczy lub Torunia, z zawodu ma-
rynarz, który przebywał w obozie Witten-
berg nad Łabą i rzekomo miał się tam
spotkać z synem moim, Bolesławem Hoza-
kowskim, który od stycznia 1943 r. do dzi-
siaj nie dał znaku życia. Marynarz ten na-
stępnie był ewakuowany do Soudbosten w
Niemczech. O wiadomość uprasza ojciec,
Bronisław Hozakowski, Toruń, ul. Mosto-
wa 28. 1997-2

POSZUKUJĘ Kellera Jana, Felicjana i
Elżbiety Truszewiczów i Sabinę Plewako.
Zawiadomić: Olsztyn, Kilińskiego 12 m. 9.
2005

ZGUBIONO bloczki konsumpcyjne na nu-
mery 12601—12650 i 19201—19250. Łaska-
wie odnieść: Pieniężnego 9, Owocarnia.
1998

DNIA 22.IX.1946, w pociągu Olsztyn-Łu-
czany, w 3-im wagonie od parowozu, zgub-
biono pugilares z pieniędzmi i dokumen-
tami na nazwisko Wojtowicz Łucji: polski
dowód osobisty z 1938 r., metrykę urodze-
nia, świadectwo dojrzałości, nominację na
pracę, kartki żywnościowe, kartę meldun-
kową i fotografie. Zwrot dokumentów za
wynagrodzeniem. Pieniądze i kartki żyw-
nościowe dla znalazcy. Łuczany, ul. Sta-
lina 13.3. 2001

ZGINĘŁY dwie małe świnki dnia 29.9.46 r.
Mniejsza była z kolczykami pod brodą.
Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem:
Olsztyn, ul. Kopernika, Kószaży S. K. P.
(do Wierzbickiego). 2003

UNIEWAŻNIAM zagubione prawo jazdy
(żółte), książkę wozu, wydane przez biuro
Akcji Siewnej, oraz kartę rejestracyjną,
wydaną przez RKU Olsztyn, na nazwisko
Sokoliński Władysław, ur. 23.6.1917 r.
2000-2

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę prze-
siedleńczą Nr. 99/45, wydaną przez PUR
Warszawa, na nazwisko Chlewicka Stani-
sława. 2002

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie
tymczasowe Nr 288, wydane przez Zarząd
Gminy Reszki, na nazwisko Ela Todziej.
1988

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę powier-
nictwa wydaną przez PUR w Nidzicy, na
nazwisko Piszewski Franciszek, zam. Sław-
ka, pow. Nidzica. 1989

OBWIESZCZENIE

Na podstawie uchwały Miejskiej Rady
Narodowej w Olsztynie z dnia 28 września
1946 r. Zarząd Miejski w Olsztynie poda-
je do wiadomości:

Z dniem 1 października 1946 r. czynsz
za najem lokali mieszkalnych, biurowych
i handlowych w stosunku miesięcznym u-
stalony został za 1 m² powierzchni użyt-
kowej według poniżej podanych norm:

Kate- Rodzaj lokalu Stawka
goria zł.

I-a Mieszkalne z wygodami (ła-
zienka, woda, elektryczn., gaz) 6.—

I-b Mieszkalne w willach jedno i
dwurodzinnych z ogródkami, z
wyjątkiem domków robotnicz.
na koloniach 6.—

I-c Mieszkalne na poddaszach i w
suterynach 2.—

I-d Mieszkalne — wszelkie inne,
nie podpadające pod jedną z
powyższych kategorii 2.50

II Biurowe (pokoje wolnych za-
wodów — lekarzy, adwokatów) 30.—

III Zakłady gastronomiczne, (restau-
racje, bary, pasztecziarnie, ka-
wiarnie, cukiernie, jadalnie
i t. p.) 100.—

IV Sklepy kolonialne — spożywcze,
galanterijne, bławatne, tech-
niczne itp.) 50.—

V Warsztaty rzemieślnicze (kraw-
cy, szewcy, stolarze, fryzjerie
i t. p.) 30.—

VI Magazyny, garaże 20.—

VII Zabudowania gospodarcze u-
żytkowane dla koni, krów,
świń 20.—

Czynsz za lokale mieszkalne kategorii
I-a obniża się o 50% dla osób, pozostają-
cych w umowie o pracę najemną.

Sublokatorzy uiszczają czynsz główne-
mu lokatorowi za przestrzeń przez siebie
użytkowaną.

Czynsz oblicza się za przestrzeń użyt-
kową, z wyjątkiem przedpokoi, łazienek
i spiżarek.

Stawki czynszowe zawierają w sobie o-
płaty za czyszczenie kominów i utrzymanie
czystości na podwórzach i ulicy, z wy-
jątkiem klatek schodowych.

Prezydent m. Olsztyna
(—) T. Pałucki
Olsztyn, dnia 30.IX.1946 r. 1996 2006

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. 22-go Lipca 16. Telefon Nr. 81-90. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski.
Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 9 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Gosp. Spółdz.“ w Olsztynie.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł za wyraz (najmniej 50 zł), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł za wyraz (najmniej 30 zł). Ogłoszenia urzędowe
przetargi i nekrologi: 1 mm wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm wysok. przy
szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. — Za terminowy druk ogłoszeń
Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA. 70 zł., kwartalna—200 zł., roczna—800 zł. Prenumeratory otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu.
Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo na razie nie wychodzi.

Wydawca: Woj. Urząd Inf. i Prop. w Olsztynie. ZO3255 Druk: Drukarnia Państwowa, Olsztyn. Odpow. za pismo Kolegium.